

## Pieczenie i herby miast województwa lubelskiego

HERBY miast, będące godłem i świadectwem ich historii, mówiące o roli, jaką często skromne dziś osiedla odgrywały w przeszłości, stanowią przedmiot zainteresowania wielu działaczy regionalnych naszego terenu.

Niestety, materiały, jakimi w tym zakresie rozporządza województwo lubelskie, są nader skromne i często ze sobą niezgodne. Pierwszym badaczem, który zamierzył na większą skalę publikować pieczęcie miejskie, był Wiktor Wityg. Praca jego *Pieczenie miast polskich* (Kraków 1905) zawiera reprodukcje kilku pieczęci miejskich z terenu Lubelszczyzny, niestety, przerwana została na literze „K”.

Najobszerniejszym i podstawowym źródłem informacji o pieczęciach i herbach lubelskich jest praca prof. Mariana Gumowskiego, wydana w Lublinie w 1959 roku pt. *Pieczenie i herby miejscowości województwa lubelskiego*. Praca ta jest rezultatem długoletnich poszukiwań autora w archiwach i muzeach polskich, prowadzonych przede wszystkim w okresie międzywojennym. Bogactwo materiałów gromadzonych dla całości ziem polskich utrudniło z czasem precyzyjne ich segregowanie, a dla miast o podobnej lub identycznej nazwie prowadziło nawet do nieścisłości lub wręcz omyłek. O tym, iż nieścisłości takie znalazły się w cytowanej pracy M. Gumowskiego świadczy m. in. fakt, że w wydanej w 1960 roku książce tegoż autora *Herby miast polskich* (Warszawa 1960) niektóre herby miast zostały zmodyfikowane.

Trzecim wreszcie wydawnictwem, w którym znalazły się reprodukcje stosunkowo znacznej liczby herbów miast Lubelszczyzny, jest monumentalne dzieło *Miasta polskie w Tysiącleciu* (Warszawa 1965). Naukową dokumentację herbów dla tego wydawnictwa opracowali specjaliści w tym zakresie: Marian Haisig i Zygmunt Wdowiszewski, przy współudziale Mariana Gumowskiego.

I w tym wypadku natrafiamy również na rozbieżności w stosunku do przyjętych w poprzednich wydawnictwach rysunków i kolorów herbów. W tej sytuacji czytelnik zainteresowany tematyką herbów miast lubelskich staje wobec wątpliwości często trudnych do rozwikłania. Poniższe uwagi mają za zadanie wprowadzenie kilku uściśleń do pracy M. Gumowskiego z 1959 roku, która jest najłatwiej dostępna i najbardziej wykorzystywana.

Pieczenie miast, będące godłem i znakiem rozpoznawczym samorządu miejskiego, były sporządzane, gdy miasto stawało się jednostką prawną, posiadającą własną kancelarię.

Otrzymywało ono wówczas prawo wystawiania dokumentów i uwierzytelniania ich własną pieczęcią. Wyszukaniem odpowiedniego godła miejskiego zajmowały się bądź same władze miejskie, bądź też nadawał je w miastach królewskich panujący, a w miastach prywatnych ich właściciel. Często umieszczał on na pieczęci lub w godle miejskim swój herb lub jego część.

Miasta województwa lubelskiego nie należą do najstarszych, a najdawniejsze z zachowanych pieczęci pochodzą dopiero z początku XV wieku. Jednak przeważającą liczbę znanych dziś godeł pieczętnych datuje się na XVII i XVIII wiek.

Zebrane przez M. Gumowskiego pieczęcie miast stanowią materiał niejednorodny, ale oczywiście uzależniony od rezultatu poszukiwań archiwalnych. Z tych względów dla jednego z miast trzeba było przyjąć jako herb miasta rysunek wzięty z pieczęci miejskiej z XVIII wieku (bowiem wcześniejszych nie udało się odnaleźć), dla innego przyjęto herb nadany w latach lokacji, np. z początku XVI wieku. Jeśli dla któregoś z miast w ogóle nie zachowały się żadne pieczęcie z czasów staropolskich, M. Gumowski sięgał po wzory do *Albumu heraldycznego* z 1847 roku, w którym znalazły się herby w większości nowo projektowane, które układane były zupełnie dowolnie i które przeważnie nie zostały wprowadzone w życie.

W tych wypadkach propozycje wprowadzenia ich obecnie w życie nie wydają się uzasadnione. Ponadto należy zauważyć, iż w propozycjach tych M. Gumowski nie zawsze jest konsekwentny, bo np. dla miasta Gorzkowa proponuje (i słusznie) herb jego właścicieli — „Tarnawa”, choć nie ma on potwierdzenia w dokumentach, natomiast dla Żółkiewki — sosnę samotnie w polu stojącą, zamiast herbu Żółkiewskich — „Lubicz”, choć wiadomo, iż sosna, zapożyczona z *Albumu heraldycznego*, nigdy jako herb nie weszła w życie.

Poniżej wymieniamy w układzie alfabetycznym kilkanaście herbów miast, w stosunku do których uzasadnione byłoby wysunięcie propozycji innych godeł miejskich aniżeli tych, które proponuje M. Gumowski.

**Baranów** — dziś osada w powiecie puławskim; niegdyś miasto założone na surowym korzeniu w 1544 roku przez Piotra Firleja, starostę kazimierskiego (WAP Lublin, księga miasta Baranowa) Do końca XVIII wieku miasto używało pieczęci z herbem „Lewart Firlejów”, mimo iż ci nie byli już jego właścicielami. Pieczęć z 1797 roku ma w otoku napis: Sigillum Oppidi Baranoviensis, a w środku herb z labrami i klejnotem. Z tych względów herbem Baranowa winien być „Lewart” firlejowski. Głowa barania, opisana u M. Gumowskiego, odnosi się — wraz z historią miasta — do Baranowa Sandomierskiego.

**Firlej** — obecnie osada w powiecie lubartowskim; założony był w 1557 roku przez Mikołaja Firleja, wojewodę lubelskiego. W aktach rządowych z 1868 roku — jak (pisał prof. M. Gumowski — zachowała się wzmianka, iż miasto używało inicjałów swego założyciela — M. F. Jeśli tak było w istocie, to odwołując się do innych literowych herbów miast, należałoby herb Firleja widzieć w formie nieco odmiennej, aniżeli to zostało narysowane w pracy M. Gumowskiego. Litery „MF”

winy być narysowane renesansową czcionką.

Przyjmując zasadę przywracania miastom najstarszych postaci herbów, według zachowanych przekazów archiwalnych, należałoby dla miasta **Goraja** widzieć łódź, tzn. „Łodzią”, właścicieli miasta — Gonków. Pieczęć Goraja z herbem „Łodzią” reprodukuje w swojej pracy W. Wittyg. Herb „Jelita” proponowany przez M. Gumowskiego jest herbem występującym w okresie późniejszym i powtarza się niemal we wszystkich miastach wchodzących w skład Ordynacji Zamojskiej. W tej sytuacji różniłby się jedynie w pieczęciach, w których występowałby napis.

Rysunek herbu miasta **Horodła** budzi u M. Gumowskiego wątpliwości, czego dowodem są różnice w jego interpretacji w cytowanych pracach z 1959 i 1960 roku. Jako miasto królewskie, Horodło mogło posiadać w herbie basztę i krenelaż murów, jednak dokładne odczytanie treści z pieczęci reprodukowanej u Wittyga, a powtórzonej u M. Gumowskiego, nie jest łatwe.

**Kamionka** — miasto założone około 1466 roku miało w herbie — prawidłowo pokazanym przez Wittyga, cztery nawzajem skrzyżowane haki. Herb z dwoma skrzyżowanymi kluczami, który narysował M. Gumowski, ma napis: Sigl. Cnita. Kamieńska, co wydaje się nie odnosić do lubelskiej Kamionki. W tym czasie nazwę miasta pisano Camyonka.

**Kraśnik** — w pracy M. Gumowskiego, dotyczącej miast województwa lubelskiego, ma herb „Jelita” — Zamoyskich, natomiast w Herbach miast polskich widzimy, i słusznie, herb „Topór”, który występował wcześniej na pieczęciach kraśnickich, z czasów, gdy właścicielami miasta byli Tęczyńscy.

Dla miasta **Krasnobrodu**, wobec niemożności odszukania pieczęci miejskiej, M. Gumowski narysował jako herb pług, zaczerpnięty z Albumu heraldycznego z 1847 roku, choć wiadomo, iż nie wszedł on nigdy w życie. Wydaje się, że bliższe prawdy byłoby przyjęcie herbu „Wieniawa”, właścicieli miasta Leszczyńskich.

**Konstantynów** - miasteczko w powiecie bialskim, założone zostało w 1744 przez K. Siedlnickiego herbu „Odrowąż”. M. Gumowski proponuje dla Konstantynowa herb zaczerpnięty z *Albumu heraldycznego* z 1847 roku w postaci wagi, który nie wszedł jednak w życie. Z tych względów, historycznie uzasadnionych, godłem miejskim byłby jednak herb ich właścicieli.

Jeśli chodzi o herb **Krasnegostawu**, to trzeba zwrócić uwagę, iż obecnie używany jest zmodyfikowany w stosunku do formy występującej w połowie XVII wieku. Pieczęć z 1647 roku na dokumencie znajdującym się w Wojewódzkim Archiwum Państwowym w Lublinie przedstawia dwie ryby skierowane głowami do góry, umieszczone pionowo, i wobec tego postać tę można by przywrócić współcześnie używanemu herbowi.

Dla miasta **Kryłowa** w powiecie hrubieszowskim można by, ze znacznie większym uzasadnieniem historycznym, przyjąć herb „Nałęcz” jego założycieli Ostrorogów. Kozioł, zaprojektowany w 1847 roku, pozbawiony jest cech oryginalności i nigdy nie wszedł w użycie.

Miasto **Łaszców** otrzymało powtórnie prawa miejskie w 1745 roku od Augusta III, za staraniem jezuitów lubelskich, którzy dzięki licznym darowiznom stali się jego faktycznymi właścicielami. Król równocześnie zatwierdził herb i pieczęć miasta: „Topór św. Józefa”, otoczony linią z napisem: *plectit et aedificavit*. Niestety, nie znamy rysunku pieczęci, która była zapewne wprowadzona w życie.

**Międzyrzec Podlaski** pieczętuje się herbem „Krzywda” (odmiana), które to godło zatwierdzone zostało zarządzeniem Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z 21 marca 1938 roku. Jak pisał M. Gumowski, zatwierdzenie to miało miejsce na podstawie nie znanych mu źródeł. Niestety, nie zachowała się ani jedna pieczęć miasta z czasów staropolskich, wydaje się jednak, iż przyjęcie i zatwierdzenie herbu polegało na nieporozumieniu. Według wiadomości uzyskanych od dr. Mariana Kowalskiego, prezesa Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Międzyrzeczu, herb „Krzywda” odnaleziony został na oprawie jednej z ksiąg miejskich. Wobec tego, iż herb ten nie odpowiada żadnemu z właścicieli miasta od XV do XVIII wieku, należy sądzić, że znalazł się on na oprawie księgi jako znak któregoś z administratorów obszernych dóbr międzyrzeckich.

**Rejowiec** — założony w 1547 roku przez Mikołaja Reja — nie posiada żadnej zachowanej pieczęci z czasów królewskich. Ponieważ jednak jego właścicielami do końca XVIII wieku byli Rejowie, wydaje się, że najśluszniej byłoby przyjąć jako herb miasta „Okszę”, będący znakiem pieczętnym właścicieli.

**Serokomla** — miasteczko w powiecie łukowskim, założone w 1540 roku przez Jana Kijeńskiego, sędziego ziemskiego lubelskiego, od którego herbu przyjęła obecną nazwę. Z tych względów, mimo braku pieczęci z czasów królewskich, jako herb miasta należałoby przyjąć godło Kijeńskich.

**Tarnogród** — miasto założone w 1567 roku, do początku XVIII wieku pieczętowało się „Gryfem”, krocącym w lewo i trzymającym miecz w łapie (porównaj W. Depczyński, Tarnogród, Lublin 1971), dlatego też należałoby temu miastu przywrócić pierwotny rysunek pieczęci.

**Wisznice** - miasteczko w powiecie włodawskim, nie ma żadnego uzasadnienia używania herbu zaprojektowanego w XIX wieku, który zresztą nie był w użyciu; historyczne uzasadnienie miałyby natomiast herb „Lis” właścicieli miasta — Sapiehów.

**Żółkiewka** — miasteczko w powiecie krasnostawskim, założone przez Żółkiewskich, powinno używać herbu właścicieli „Lubicz” miałyby to znacznie poważniejsze uzasadnienie aniżeli proponowana sosna z *Albumu heraldycznego* z 1847 roku.